

PROMYCZEK



nr 11 (193)
Listopad 2008
Cena: 3 zł
(w tym 7% VAT)

DOBRA

NR 11
2008

w środku
gra planszowa
**APOSTOŁ
NARODÓW**





Promyczkowy list do dzieci

W listopadzie chciałbym Was zachęcić do większego zainteresowania się świętymi i błogosławionymi, którzy pomagają nam dostać się do nieba.

Drogi, którymi oni chodzili, były bardzo różne. Korzystając z gry planszowej APOSTOŁ NARODÓW, dowiedziecie się, jak zawiła była droga życia świętego Pawła. Mam także nadzieję, że chętnie weźmiecie udział w „konkursie o świętych” i z łatwością odpowiecie na pytania dotyczące Waszego świętego patrona oraz piosenek Arki Noego i Promyczków Dobra.

w następnym numerze
**Świąteczko
odblaskowe**



WYDAWNICTWO
PROMYCZEK

Redakcja:

Ks. Andrzej Mulka Redaktor naczelny

Zespół redakcyjny: s. Katarzyna Król BDNP, Zofia Śliwowa, Milenia Małecka-Rogal,

Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Biernat-Krawczyk, ks. Paweł Kochaniewicz

Ilustracje: Sylwia Hyży, Anna Kosowska, Monika Potoczek, Jacek Pasternak

Współpraca: Ewa Skarżyńska, zdjęcia Sylwester Adamczyk

Administracja: Bogumiła Chmielowska, sekretariat@promycek.pl

Grafika/DTP: Anna Nosal-Panecka

Druk: Drukarnia Kolejowa Kraków Sp. z o.o., Kraków, ul. Bosacka 6, tel./faks: 012 421 08 20

© Promycek Dobra, 2008, Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz, tel./faks: 018 443 44 00

e-mail: wydawnictwo@promycek.pl

Spis treści

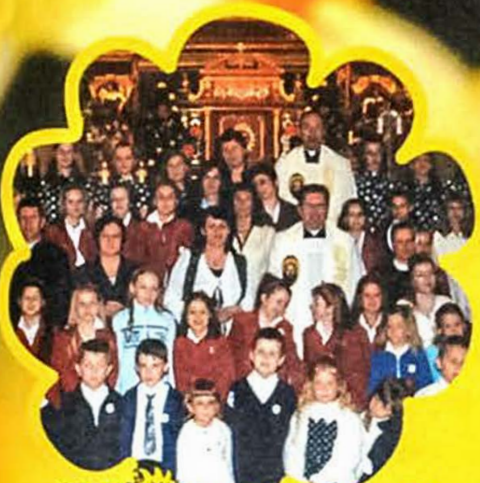
- s. 4-5 Katecheza Siostry Katarzyny
- s. 6-7 Pogrzeb 2000 lat temu
- s. 8-9 Wiersze o modlitwie
- s. 10-11 Święta z cynamonowym kotem
- s. 12-13 Śpiewamy o świętych
- s. 14-15 Święci patronowie
- s. 16-17 Niezwykły cmentarz
- s. 18-19 Ładnie piszę z Promyczkiem
- s. 20 Św. Katarzyna Sieneńska
- s. 21 Promyczek z Jasnej Góry
- s. 22 Promyczkowa galeria
- s. 23 Rozwiązania z PD 9/2008
- s. 24 Wykreślanka
- s. 25 Szyfrowanka
- s. 26 Krzyżówka
- s. 27 Z Promyczkiem ćwiczymy pamięć i poznajemy Ewangelię



s. 14-15



s. 22



**PROMYCZKI
DOBRA**

Z okazji wspomnienia
**świętej Cecylii – patronki śpiewu
 i muzyki kościelnej**
 wszystkim dzieciom śpiewającym w chórach,
 scholach i zespołach działających przy parafiach
 oraz różnych ośrodkach kultury
 składamy najserdeczniejsze życzenia
 i gratulacje.

Miłość Cię poprowadzi d gdy...się nie przechwalasz



Kochane dzieci, witam Was w listopadowy dzień. W tym miesiącu naszemu spotkaniu z **Hymnem o miłości św. Pawła Apostoła** towarzyszyć będzie **cnota wdzięczności**, która jest przeciwna grzechowi zazdrości. Św. Paweł napisał, że: „miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku...”

Na pewno słyszeliście kiedyś wierszyk: Samochwała w kącie stała... Znam taką dziewczynkę z drugiej klasy, która stara się być zawsze modnie ubrana, pięknie uczesana i bardzo często przynosi do szkoły różne fajne rzeczy, czy to w piórniku, czy do zabawy. Ustyszałam kiedyś w szatni, jak niegrzecznie rozmawiała z mamusią: „Musisz mi kupić tę kurtkę, ona jest teraz najmodniejsza, jak jej nie będę miała, to czym się pochwalę w klasie, dziewczyny nie będą mi zazdrościć!” - pomyślałam sobie, że ta dziewczynka, chociaż jest bogato ubra-

na, tak naprawdę jest bardzo biedna, bo wydaje jej się, że tylko dzięki fajnym rzeczom ktoś ją zauważy i pochwali. Chwilę później w szatni obok wydarzyła się zupełnie inna sytuacja. Otóż trzy siostry przypro-wadziły swoją najmłodszą - z pierwszej klasy. Wszystkie roześmiane i grzeczne. Najstarsza Basia - troskliwie niosła plecak, młodsze Karolin-ka i Ela trzymały ją za ręce, a w szatni pomogły się przebrać, po chwili ucałowały się i każda po-szła do swojej klasy.

Najbardziej znam tę najmłodszą - Martunię. Zawsze z podziwem opowiadała o swoich star-szych siostrach; co potrafią zrobić, narysować, zaśpiewać, jak pomagają mamie i jak się nią opie-kują. Ich osiągnięcia i sukcesy były jej prawdziwą,



**prawdziwej radości,
nie zazdrościsz!**

szczerą radością. Wszystkie cztery dziewczynki są wspaniałym rodzeństwem, nigdy sobie nie zazdrościły, ani talentów, ani ubrań, ani zabawek czy książek. Przeciwnie, umiały podziwiać swoje zdolności, pochwalić się nawzajem i cieszyć tym, że razem można zrobić więcej dobrego i radośniej!

Myślę, że św. Paweł byłby dumny z takich uczennic Pana Jezusa. On nie raz w swoich listach przypominał, że wszyscy budujemy jeden Kościół Pana Jezusa i każdy z nas jest w nim potrzebny i niezastąpiony, a zazdrość tylko burzy to, co dobre, wprowadza pomiędzy nas smutek, obraźliwe kłamstwa i krzywdę wyrządzoną komuś tylko dlatego, że ma lepsze lub gorsze ubranie, zabawki czy przybory do szkoły.

Człowiek, który prawdziwie kocha, nie zazdrości i nie przechwala się - bo wie, że w dobrych - Bożych oczach każdy jest jedyny, niepowtarzalny i cudowny, nie potrzebuje więc porównywać się z innymi. Umie dostrzegać w nich dobro, ich ta-



Moja modlitwa

Panie Jezu, proszę, pomóż mi patrzeć na innych Twoimi oczami, abym nie zazdrościł i nie przechwalał się, ale bym szczerze cieszył się radością innych i smucił się ich kłopotami. Zamień moje zazdrosne spojrzenie w „świętą zazdrość”, która chce naśladować innych w świętości i prawdziwej miłości.

lenty i zdolności, a także potrafi dziękować Bogu Stwórcy za tak wspaniałe dary. Czasem kieruje się „świętą zazdrością” - ale tylko wtedy, gdy chce dorównać świętym przyjaciółom Boga.

Możemy sobie zadać pytanie: czy ja umiałbym dziś, na modlitwie podziękować Bogu Ojcu za wszystkich moich kolegów i koleżanki, za ich talenty? Czy umiem ich pochwalić za to, co dobrze robią? Czy cieszę się osiągnięciami innych, a może chcę tylko, aby mnie podziwiano i chwalono?

2000 lat pogr

Pan Jezus, kiedy żył na ziemi, też uczestniczył w pogrzebach. W Jego czasach wyglądało nieco inaczej niż dzisiaj.

Kiedy nadchodziła śmierć, cała rodzina czuwała przy umierającym. Modlono się i śpiewano psalmy. Po śmierci obmywano ciało, namaszczano wonnościami, owijano w calun i kładziono na ziemi. Wokół rozstawiano świece. Śmierć ogłaszano, grając na rogu.

Pogrzeb odbywał się bardzo szybko, zazwyczaj tego samego lub następnego dnia. Był zawsze skromny, bez kwiatów i śpiewów. Jedynie wynajęte przez bogatsze rodziny płaczki przypominały o bólu rodziny.

Cmentarz znajdował się poza miastem lub osadą i uważany był za miejsce nieczyste. Dlatego zawsze przy cmentarzu znajdowała się studnia, by każdy wychodzący z niego mógł się obmyć. Zwłoki składano w ziemi, albo w skalnych grotach. Grób był nienaruszalny i pod żadnym pozorem ciała nie można było przenosić. Nagrobki zdobiono symbolicznymi rysunkami.



temu ZEB

swoich bliskich. Pożegnanie zmarłych

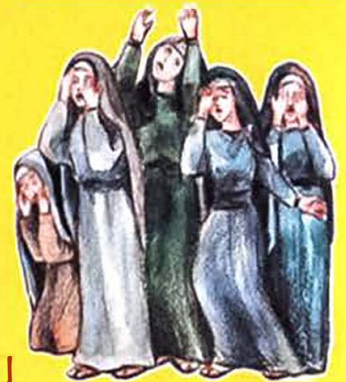
Scista żałoba trwała 7 dni. Bliscy zmarłego nie mogli wtedy pracować, czytać pism świętych, a nawet przyrządzać posiłków. W domu zmarłego w tym czasie rano i wieczorem gromadzono się na modlitwę. Mężczyźni na znak żałoby często rozrywali szaty na piersiach.

SŁOWNICZEK



CAŁUN

białe, lniane płótno, w które owijano zmarłego

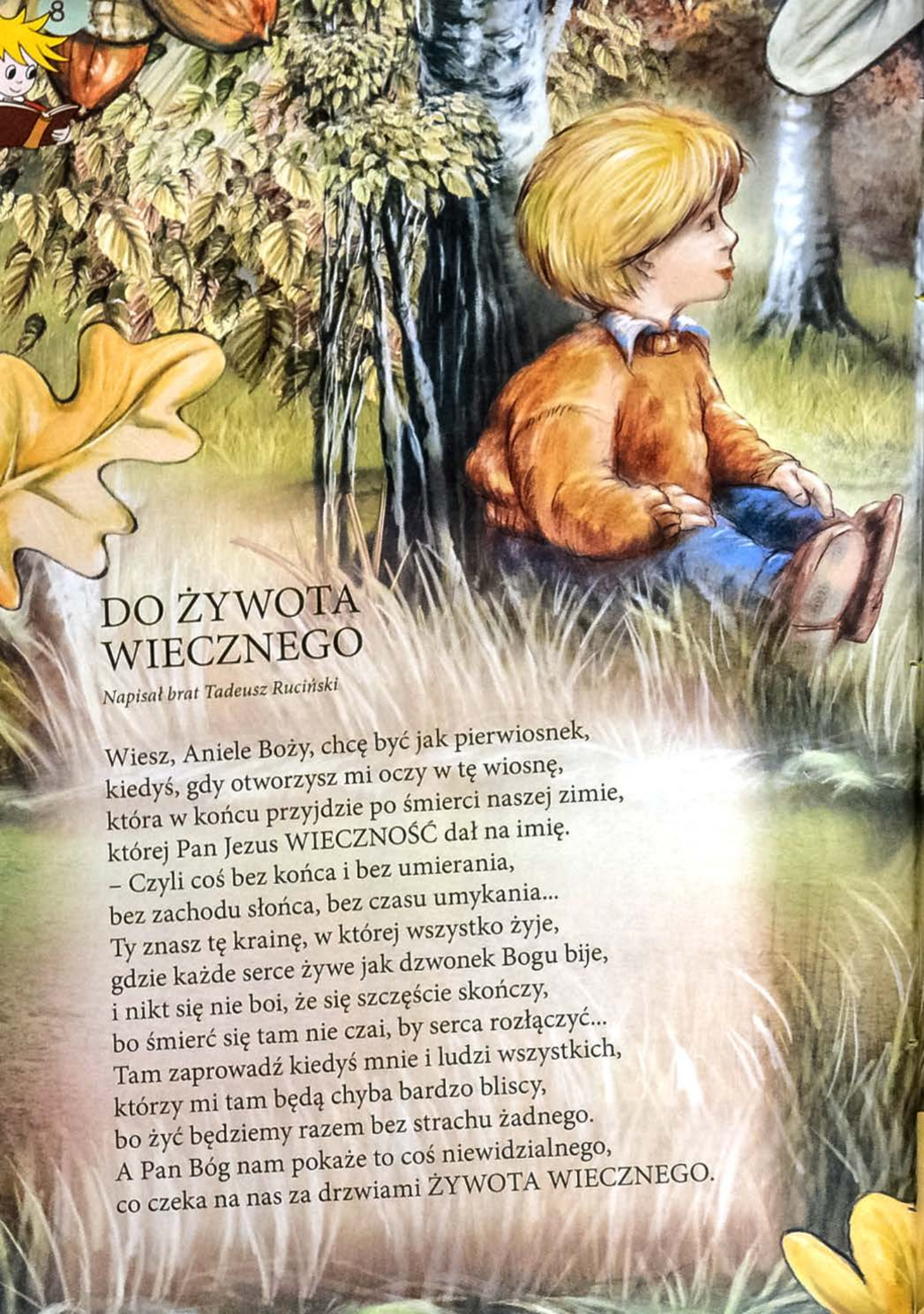


PŁACZKI

kobiety wynajęte przez rodzinę zmarłego, które głośnym lamentem i płaczem publicznie obwieszczały żal i rozpacz rodziny



DZBANEK I MISA oznaczały grób lewitów, BLOGOŚLAWIĄCE RĘCE - grób kapłana, a ŚWIECZNIK grób kobiety



DO ŻYWOTA WIECZNEGO

Napisał brat Tadeusz Ruciński

Wiesz, Aniele Boży, chcę być jak pierwiosnek,
kiedyś, gdy otworzysz mi oczy w tę wiosnę,
która w końcu przyjdzie po śmierci naszej zimie,
której Pan Jezus WIECZNOŚĆ dał na imię.
– Czyli coś bez końca i bez umierania,
bez zachodu słońca, bez czasu umykania...
Ty znasz tę krainę, w której wszystko żyje,
gdzie każde serce żywe jak dzwonek Bogu bije,
i nikt się nie boi, że się szczęście skończy,
bo śmierć się tam nie czai, by serca rozłączyć...
Tam zaprowadź kiedyś mnie i ludzi wszystkich,
którzy mi tam będą chyba bardzo bliscy,
bo żyć będziemy razem bez strachu żadnego.
A Pan Bóg nam pokaże to coś niewidzialnego,
co czeka na nas za drzwiami ŻYWOTA WIECZNEGO.

Modlitwa na medal

Napisała Małgorzata Nawrocka

Panie Jezu... Czy świętość to medal,
który kiedyś dostanę w nagrodę?
Nie?... Ty mówisz, że świętym od teraz
tak po prostu mam zastać? I... mogę?!

Panie Jezu... To chyba jest trudne?
Jestem dzieckiem i umiem niewiele...
Tak? Naprawdę?... Ty mówisz, że dzieci
najważniejsze są w Twoim Kościele?!

Panie Jezu... to powiedz, co robić?
Czy od dzisiaj nie skakać? Nie ziewać?
Nie rozglądać się w parku na boki?
Z psem nie biegać? Piosenek nie śpiewać?...

Panie Jezu... naprawdę? Naprawdę?
Wszystko ma być, jak było? Dlaczego?
Przecież wiesz, że choć chciałbym być świętym,
to najczęściej udaję świętego...

Mówisz, Jezu, że wystarczy kochać?
I że wtedy zdarzają się cuda?...
Panie Jezu, to przecież jest proste!
Będę świętym! Już wiem, że się uda!!!



Święta z cynamo

Bywają w Promyckowie święte mamy i tatusiowie. Bywają święte babcie i dziadkowie. Ci ostatni mają przedobre serca, a swoje wnuczki i wnuków nieraz biorą w obronę, mówiąc: „Nie, nie, on na pewno nie zrobił tego specjalnie” albo „Ona tylko czasem tak marudzi”.

Nie wszystkie jednak święte babcie i święci dziadkowie mają wnuczeta blisko siebie. Są i tacy, którzy mieszkają samotnie, a listy od nich otrzymują rzadko.

Taką babcią była babcia Franciszka, która – jak dowiecie się z tej opowiadki – stała się babcią wszystkich dzieci w Promyckowie.

Zaczął się od tego, że ktoś, chyba listonosz, powiedział któregoś dnia do mamy Piotrka i Stefka:

– Żal mi tej pani Franciszki, no, tej nauczycielki. Jak pracowała w szkole, dzieciaki świata poza nią nie widziały, a teraz... taka smutna starość, prawie nie wychodzi z domu. Żeby tak znalazł się jakiś dobry duszek, który zrobiłby jej czasem herbatę albo opowiedział coś miłego...

Piotrek znał panią Franciszkę. Znała ją także, ale tylko trochę, Gosia. Postanowili odwiedzić staruszkę.

Dom, w którym mieszkała – nieduży i drewniany – nie był wcale ogrodzony.

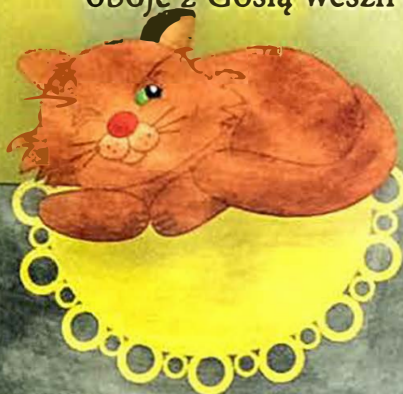
– Ona uważa, że parkany są potrzebne tylko po to, żeby kury nie wybiegały na drogę – odezwał się nagle Piotrek.

– A ponieważ kur nie posiada...

– I nie boi się złodziei? – przerwała mu Gosia. – Ja umarłabym chyba ze strachu.

– W Promyckowie nie ma złodziei – roześmiał się Piotrek. – Nie słyszałaś? Jedyne, jaki się tu pokazał, spalił się ze wstydu na rynku sto lat temu!

Gosia zdziwiła się jeszcze bardziej, gdy okazało się, że w domu nie używa się dzwonka ani nie zamyka drzwi na klucz. Piotrek zapukał po prostu – jak wcześniej czyniła to wiele razy jego mama – w okno z czerwoną pelargonią, a potem oboje z Gosią weszli na ganek.



nowym kotem

W sieni suszyły się zioła i kwiaty.

– To ty, Piotruku? – odezwał się z głębi mieszkania miły głos.

– Ja! Ja! Ale nie tylko! Przeprowadziłem gościa!

– Naprawdę?

Już po chwili wpatrywała się w dzieci z ciekawością. Siedziała w głębokim fotelu, trzymając na kolanach dużego, cynamonowego kota. W aureoli siwych włosów wyglądała zupełnie jak święta.

Błede słońce oświetlało pokój. Pełno w nim było starych mebli, obrazów i pamiątek. Było też sporo kurzu, więc Piotrek z Gosią zabrali się z zapałem do sprzątania.

Babcia Franciszka próbowała wprowadzić protestować, ale jej opór trwał krótko. Już wkrótce dyrygowała nimi śmiało.

– Ale nie tylko rynek! – pokrzykiwała, śmiejąc się radośnie. – Nie tylko rynek! Ulice też trzeba pozamiatać!

Wymiatali więc kurz spod kanapy i spod foteli, zza szafek i spod komody. Uważa-

jąc, aby żaden z pamiątkowych przedmiotów nie spadł na podłogę. Ale się zrobiło wesoło!

Kiedy zmywali naczynia w kuchni, cynamonowy kot babci Franciszki poprosił o spodek mleka. A gdy siedzieli przy herbacie, zajrzał ksiądz Tomek. Stwierdził, że Gosia i Piotrek są na właściwej drodze do świętości i że warto by na tę drogę zaprosić także innych chłopców i dziewczynki.

Tak to babcia Franciszka stała się babcią wszystkich dzieci w Promyckowie.

A Gosia napisała nawet o niej wierszyk:

*Mówią o babci Franciszce,
że chodzi w czapce niewidce.
Bo tak jak dobry duszek –
każdemu podrzuci okruszek,
o każdym serdecznie pamięta.
Niejeden wróbel już ćwierka:
– Z niej to dopiero święta!*

Napisała Ewa Skarżyńska



SPIEWAMY O ŚWIĘTYCH!



Promyczek:
Czy mógłby Pan opowiedzieć naszym czytelnikom, jak powstała piosenka „Święty uśmiechnięty”?

P: A nie prosił Pan dzieci o pomoc?

Nie przyszło mi to do głowy. Ale kiedy już przychodziły ostatnie godziny, po prostu zacząłem się tak gorąco i szczerze modlić, żeby Pan Bóg pomógł mi napisać piosenkę, która podobałaby się wszystkim. Z wielką pokorą przyznałem się do tego, że sam nie mogę sobie z tym poradzić i potrzebuję Bożej pomocy. Wtedy tak po prostu, bardzo łatwo zaczęło mi się pisać, że: święty kocha Boga, życia mu nie szkoda. Kocha bliźniego jak siebie samego itd. Nie miałem przy sobie żadnego notesu. Zabrałem koledze przykrywkę z pudełka po butach i na niej tak prawie od ręki napisałem słowa tej piosenki. A dzisiaj bardzo się cieszę, że tak chętnie jest ona śpiewana nie tylko po polsku, ale w kilku obcych językach.

Kiedy ZIARNO poprosiło mnie o napisanie piosenki o Świętych, najpierw powstała muzyka. Z napisaniem słów miałem poważne problemy. Początkowo chciałem napisać piosenkę o św. Franciszku z Asyżu. Kiedy już zbliżał się termin nagrania i piosenka musiała być gotowa, przypomniałem sobie słowa Jana Pawła II, że przecież świętym może być każdy: mały i duży, chudy i gruby. Zapisałem te słowa jako myśl przewodnią, ale dalej nic mi do głowy nie przychodziło.

P: Bardzo dziękuję za miłą rozmowę i pozdrowienia dla naszych czytelników.

**PROMYCZEK
DOBRA**

*DLA
CZYTELNIKÓW
PROMYCZKA
- DOBRĄ
Arka Dąbego*

CZY trudno naśladować świętych?

Karolina:

Gdy nagrywaliśmy teledysk do „Wielkiego skoku”, tańcząc z Kasią, tak „szalałyśmy”, że - jak śpiewamy w piosence o św. Katarzynie - w podskokach pogubiłyśmy buty.



Konrad:

Ja przy nagraniu tego teledysku byłem przebrany za św. Franciszka i było mi bardzo miło, że jak tego wielkiego świętego słuchało wiele „mniszek” (tzn. sióstr zakonnych), tak i mojego śpiewu słuchały siostry służebniczki.

Oczywiście świętych trzeba przede wszystkim naśladować w wielkiej miłości do Pana Boga oraz do ludzi - to często nie jest takie łatwe. Ale gdy poznajemy życie świętych i błogostawionych, to wiele możemy się od nich nauczyć.

Święci patroni



ŚW. IZYDOR

patron internatów

Modłę się do Ciebie,
święty Izydorze,
Bym nie tracił zdrowia
przy swym monitorze.



ŚW. KRZYSZTOF

patron kierowców i

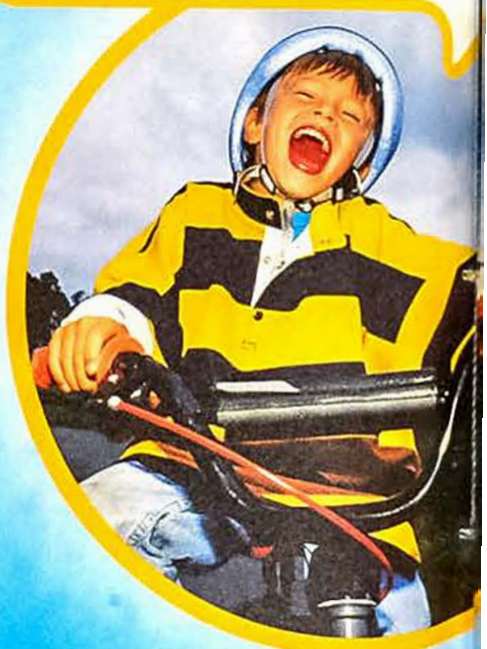
W autobusie, na rowerze,
chroń mnie święty Krzysztofie,
proszę Cię o to szczególnie.



ŚW. KLARA

patronka radia i telewizji

Chciałbym w telewizji
znaleźć coś dobrego,
Pomóż święta Klaro,
patronko ekranu szklanego.



ŚW. ANTONI

patron od rzeczy zagubionych

Święty Antoni Padewski
orędowniku niebieski,

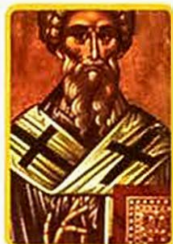
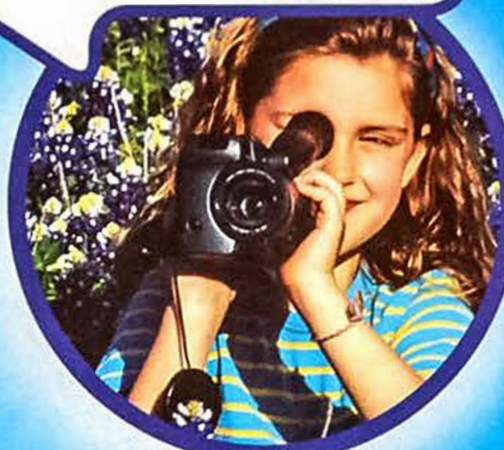
Niech się spełni wola Twoja,
niech się znajdzie zguba moja.



ŚW. WERONIKA

patronka fotografów

Kiedy na pamiątkę
zdjęcia z pasją pstrykam,
aby ładnie wyszły,
czuwa Weronika.



ŚW. BLAZEJ

patron od chorób gardła

Święty Błażeju,
za Twą przyczyną,
Niech wszystkie bóle
gardła przeminą.



ŚW. APOLONIA

patronka dentystów

Święta Apolonio,
kiedy ząb mnie boli,
Ulżyj mi w cierpieniu,
dodaj silnej woli.



ŚW. LUKASZ

patron lekarzy i służby zdrowia

Gdy w domu choroba,
cierpienie się zjawia,
Ty, święty Łukaszu
lekarzom pomagaj.

OF
odróżających
ze i skuterze,
ysztografie,
ze.



Nietypowy cmentarz



Cześć!
Jadę w sobotę
do Zakopanego.
Wybierzesz się
ze mną?

Może
pojedziemy
całą ekipą?



To ten słynny cmentarz
na Pękowym Brzysku

To pierwszy
cmentarz w Zakopanem.
Są tu groby wielu
zasłużonych ludzi



Wieczne
odpoczywanie
racz mu dać,
Panie

To grób człowieka,
który ofiarował ziemię
na ten cmentarz



To miłośnicy "Przygód
Koziołka Matołka" zostawiają
te pamiątki



Zapalimy znicze
i pomodlimy się
za niego



Powiemy w klasie,
że byliśmy przy grobie
autora naszej lektury

Teraz już
na pewno
zapamiętamy,
że "Przygody
Koziołka Matołka"
napisał Kornel
Makuszyński



Mamusia
opowiadała mi,
że został wybudowany,
aby podziękować
Bogu za ocalenie
Jana Pawła II
w zamachu 13 maja
1981 roku

A to ten słynny
kościół na
Krzepiówkach





Cieszę się, że mogę zobaczyć ten kościół

Nie wiedziałam, że stąd tak ładnie widać krzyż na Giewoncie

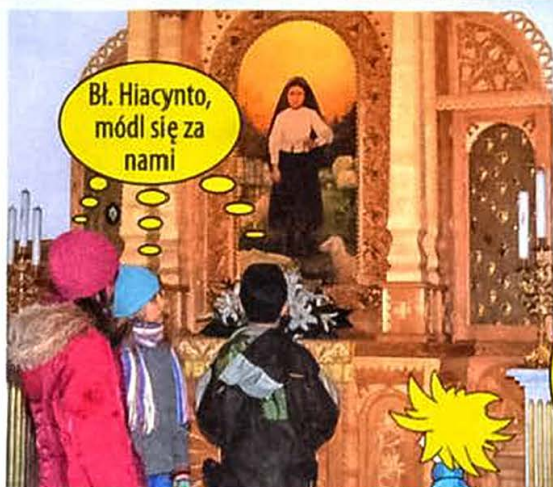


To figura Matki Bożej przywieziona z Fatimy

Matko Boża dziękujemy Ci za naszego papieża i prosimy o jego szybką kanonizację



To ołtarz bł. Franciszka z Fatimy



Bł. Hiacynto, módl się za nami



Nie wiedziałam, że tutaj jest ten ołtarz spod skoczni!



Ale tu oscypków

Dobre te korbace



Może bym kupiła takiego zbyrcoka tatusiowi

Ale z Ciebie góral

A teraz poszalejemy jeszcze na góralskim targu. Ha ha ha ha...



Milutka ta owieczka...



Całkiem Ci do twarzy



Ładnie piszę z Promyczkiem

Podobnie jak w ubiegłym roku, serdecznie zapraszamy uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej do udziału w Konkursie Kaligraficznym BAKAŁARZ 2009. Autorzy najstaranniejszych prac nadesłanych w trzech kolejnych miesiącach (listopad, grudzień, styczeń) zostaną zaproszeni na finał konkursu do Uzdrowiska Kopalnia Soli Bochnia. Szczegółowe informacje w marcowym PD oraz na www.promyczek.pl/konkursy.

1) Święci patronowie Europy.



Święty z Nuroji



Święty i
- apostołowie Słowian



Święta Szwedzka



Święta ze Sienny



Święta Stein

PD-11/2008

**PROMYCZEK
DOBRA**

Adres redakcji:

Plac Kolegiacki 4
33-300 Nowy Sącz

Imię i nazwisko

Adres

□□-□□□

tel.

2) **Pozbieraj literki** rozrzucone na listkach i odczytaj imiona świętych patronów Europy.

t
de
Be
ny
k

n
K r
a y a
z t a
n

y i
r i M d
C o e y
t

B
r i d
a g y

y
a E
t d



Św. Katarzyna Sieneńska

1. Ta bardzo znana święta była córką bogatego farbiarza. Chociaż wyda się Wam to nieprawdopodobne, to warto wiedzieć, że jej mamusia, córka znanego poety, urodziła 25 dzieci (Katarzyna była 24 dzieckiem).



3. Gdy ojciec przekonał się, że Katarzyna nie chce zmienić swej decyzji, pozwolił jej wstąpić do klasztoru sióstr dominikanek.



5. Bóg dał jej wielką mądrość i chociaż nie chodziła do szkoły, napisała blisko czterysta listów w których doradzała papieżowi, książętom i wielu ludziom, którzy prosili ją o radę.



2. Gdy według panującego zwyczaju tato zaczął jej szukać męża, obcięła sobie włosy i powiedziała, że jej oblubieńcem jest Jezus.



4. Chociaż była słabego zdrowia, pielęgnowała wielu chorych, którzy podziwiali jej cierpliwość i miłosierdzie.



6. Gdy w trudnym okresie najazdów pogańskich na Rzym papież schronił się we Francji, namawiała go, aby dla dobra Kościoła powrócił do Rzymu.



Więcej o św. Katarzynie dowiesz się, oglądając film z serii: **Święci dla dzieci.**



PIOTR MARKIEWICZ
DR SW. TEOLOGII
70-LETNI GENERAL ZAKONU
III.1877. ZM. 16. I. 1961.
1903. KAPŁ. 1906.
REQUIESCAT IN PAC

Listopad na Jasnej Górze

Z pewnością zauważyliście już, że w każdym miesiącu w sanktuarium dzieje się coś innego. A jak wygląda listopad na Jasnej Górze? Początek miesiąca to uroczystości Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Na Jasnej Górze pierwsze dni listopada to czas przepelniony modlitwą za zmarłych. Wtedy też można zobaczyć bardzo starą kryptę, która znajduje się w podziemiach kaplicy Matki Bożej. Są w niej złożone prochy paulinów.

W listopadzie również przypada wspomnienie św. Cecylii. Jest ona patronką śpiewu i muzyki kościelnej. Jasną Górę wypełniają wtedy przepiękne śpiewy chórów, także dziecięcych.

Pod koniec miesiąca do Matki Bożej przybywają m.in. górnicy i rolnicy ekologiczni. Rolnicy przynoszą ze sobą i składają dary, a wśród nich przepiękne, duże, czerwone jabłka i świeży, pachnący chleb...

Pamiętajcie! Na Jasną Górę, do Matki Bożej zawsze można pielgrzymować!



Opracowała Małgorzata Rutkowska
– Biuro Prasowe Jasnej Góry / fot. Marek Kępiński

Codziennie o 21.00 APEL
JASNOGÓRSKI transmitują:



TRWAM

Przemyszkowa galeria



Anastazja Zaremba, lat 9, Lublin



Iza Lipka, kl. V, Nowy Sącz



Justyna Durlak, kl. III, Kałowa



Kinga Marć, kl. I, Lubzina



Kamil Mikrut, kl. IV, Tarnowiec



Bartek Pabian, lat 8, Sufczyn.tif












Beata Kaczor, kl. IV, Korczyn



wykreślanka

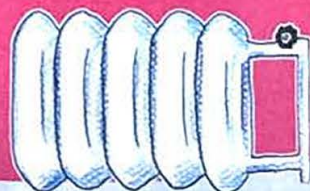
Z każdego rzędu wybierz jeden wyraz, który nie pasuje do reszty, i podkreśl go. Następnie wybierz jedną literę z tego wyrazu - tę, którą wskazuje liczba, i wpisz do kratki obok. Hasło utworzą litery wpisane w kratki o odpowiednich kolorach.

ŚLIWKA	JABŁÓKO	RZODKIEW	GRUSZKA		2
MAKI	DONICZKA	CHABRY	STOKROTKI		3
DŻEM	POWIDŁO	MIÓD	SŁÓJ		4
FLAGA	GODŁO	KREDA	HYMN		2
BIURKO	KLOCKI	PUZZLE	BIERKI		5
SZKLANKA	WIDELEC	FILIŻANKA	GARNUSZEK		3
ŚWIECA	LAMPION	ZNICZ	WIENIEC		2
JA	TY	ALFABET	ON		6
ŁÓDKA	KUTER	SAMOLOT	STATEK		2

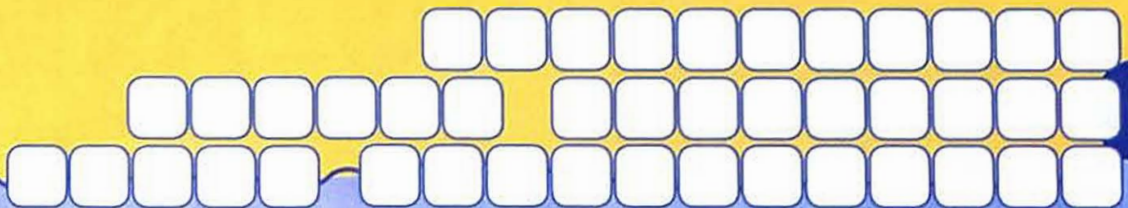
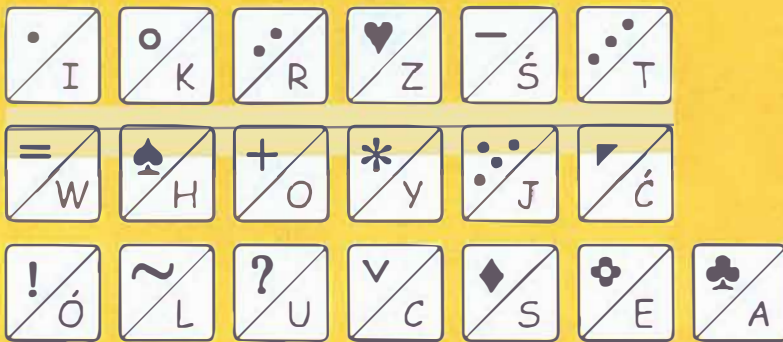


labirynt

Pomóż Mruczkowi znaleźć ciepłe miejsce na popołudniową drzemkę.



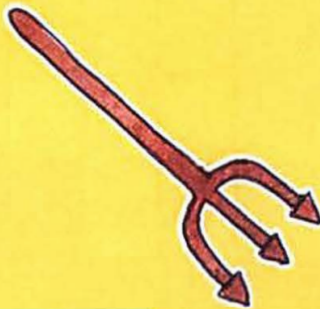
W ostatnią niedzielę roku liturgicznego przypada piękna uroczystość.
Rozwiąż szyfrowankę, a dowiesz się, jaka to uroczystość.



2



~~ska~~



~~wi~~



s=ś



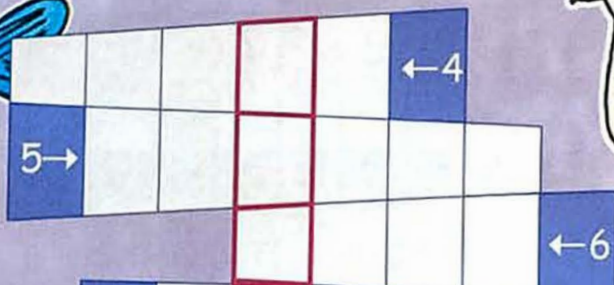
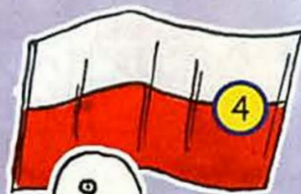
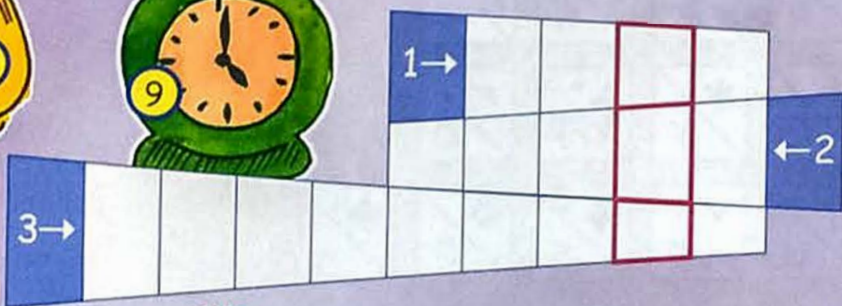
~~ri~~



3

Krzyżówka

Wpisz nazwy odgadniętych przedmiotów zgodnie z kierunkiem wskazanym przez strzałki.





PANIE,
GDYBYŚ TU BYŁ,
MÓJ BRAT BY
NIE UMARŁ.
J 11,32

...NIE RÓBCIE
Z DOMU
MEGO OJCA
TARGOWISKA!
J 2, 16



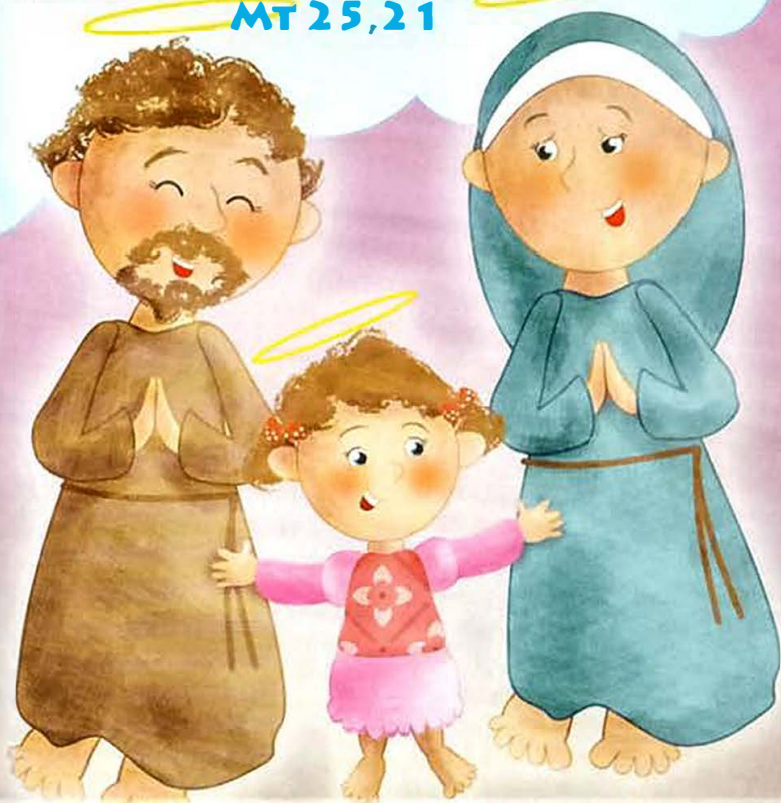
**ZŁOTA MYŚL
NA LISTOPAD:**

„WSZYSTKO, CO UCZYNILIŚCIE
JEDNEMU Z TYCH BRACI
MOICH NAJMNIEJSZYCH,
MNIĘŚCIE UCZYNILI”.

MT 25,40

„DOBRE, SŁUGO DOBRY I WIERNY!
BYŁEŚ WIERNY W RZECZACH NIEWIELU,
NAD WIELOMA CIĘ POSTAWIĘ:
WEJDŹ DO RADOŚCI TWEGO PANA!”

MT 25,21



Uroczystość Wszystkich Świętych

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa cześć oddawano tylko Panu Bogu. Z czasem zaczęto oddawać cześć Matce Bożej, a potem męczennikom, których groby nawiedzano w dniu ich narodzin dla nieba, czyli w rocznicę śmierci. Większego znaczenia uroczystość nabrała, gdy papież Bonifacy IV w VII wieku zamienił pogańską świątynię, Panteon, na kościół Najświętszej Maryi Panny i Wszystkich Męczenników. W 300 lat później papież Jan XI ustanowił Święto Wszystkich Świętych obchodzone już od prawie stu lat w Rzymie jako obowiązujące w całym Kościele. W tym dniu oddajemy cześć wszystkim zbawionym, którzy cieszą się szczęściem wiecznym w niebie chociaż ich imiona nie zostały uroczysto ogłoszone przez beatyfikację czy kanonizację.

konkurs! poznajemy świętych także przez internet

Odpowiedz na pytania:

1. W jakim kraju i w którym wieku żył Twój patron?
2. Jakich świętych wymienia **ARKA NOEGO** w piosence „Święty uśmiechnięty”?
3. O jakich świętych śpiewają **PROMYCZKI DOBRA** w piosence „Wielki skok”?

Odpowiedź według poniższego wzoru wyślij e-mailem na adres: konkurs@promyczek.pl

1. Mam na imię (wpisz swoje imię), moim patronem/patronką jest ..., który żył w ... wieku w...(podaj kraj)
2. Jakich świętych wymienia ARKA NOEGO w piosence „Święty uśmiechnięty”?
3. O jakich świętych śpiewają PROMYCZKI DOBRA w piosence „Wielki skok”?

Wśród osób, które nadeślą prawidłowe odpowiedzi,
rozlosujemy 10 płyt CD! Płyty są także do nabycie w naszym
Internetowym sklepie. **Zapraszamy!** www.sklep.promyczek.pl



Super prezent od św. Mikołaja i pod choinkę!

– animowany film przybliżający dzieciom postać Świętego Mikołaja;
bogatego, wcześniej osieroconego chłopca, a później biskupa Mirry.

Zamówienia tel. 018 4434400 lub www.sklep.promyczek.pl



INTERNETOWY
DZIENNIK@TOLICKI
szybciej niż inni

Pierwszy w Polsce Internetowy Dziennik Katolicki

- Panorama religijnych wydarzeń dnia, doniesienia z Polski, Watykanu i całego świata
- Wydarzenia ekumeniczne, komentarze i wywiady
- Dokumenty Kościoła w Polsce i Stolicy Apostolskiej
- Przegląd prasy polskiej i zagranicznej

Aby zaprenumerować Internetowy Dziennik Katolicki wystarczy wysłać prośbę na adres: prenumerata@ekai.pl

Katolicka Agencja Informacyjna

Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa, tel.: (22) 838 80 63, fax: (22) 635 35 45, e-mail: prenumerata@ekai.pl